

10 lat działalności Fundacji Rzymskiego Centrum Akademickiego.

W ciągu 10 lat działalności Fundacja przekazała na kształcenie księży łącznie ponad 2,2 mln (dokładnie 2.243.069 zł). Pieniądze pochodzą ze zbiórek i fundraisingu wśród katolików w całej Polsce. Ze stypendiów skorzystało już 56 polskich księży diecezjalnych, w tym 23 studiujących na PUSK w Rzymie i 33 studiujących w UNAV w Pampelunie.

Studia na tych dwóch uczelniach ukończyło już ponad 300 polskich księży diecezjalnych. Wśród absolwentów uniwersytetów w Rzymie i Pampelunie jest 9 biskupów, 6 profesorów oraz wielu doktorów prawa kanonicznego, teologii i komunikacji społecznej.

Z tej okazji otrzymaliśmy Błogosławieństwo Ks. Kard. Kazimierza Nycza.



KAZIMIERZ KARDYNAŁ NYCZ
METROPOLITA WARSZAWSKI

Warszawa, 9 września 2024 roku
Nr 159/Kard/2024

Szanowny Panie Prezesie,

Z wielką radością przyjąłem wiadomość o obchodach 10. rocznicy działalności Fundacji Rzymskiego Centrum Akademickiego FURCA.

Działalność Fundacji jest nieocenioną pomocą dla studiujących kapłanów, oddelegowanych na zagraniczne uczelnie. Dzięki przyznawanym stypendiom wielu zdolnych księży może pogłębiać swoje wykształcenie i zdobywać nowe doświadczenia, by w przyszłości jak najlepiej służyć Kościołowi.

Na dalszą działalność apostolską i społeczną Fundacji – podejmowanie nowych wyzwań i inicjatyw – całym sercem **udzielam pasterskiego błogosławieństwa** i serdecznie dziękuję za rzetelną formację duchową polskich księży diecezjalnych i materialne wsparcie ich edukacji.

† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

WYDARZENIA III KWARTAŁU 2024

Wpłaty z tytułu 1,5 % podatku.

Fundacja Rzymskiego Centrum Akademickiego dziękuje wszystkim osobom, które przekazały swój 1,5 % podatku za rok 2022 na fundusz stypendialny dla studiujących kapłanów. Zebraliśmy kwotę 15 672,70 zł.

Rozpoczęcie studiów doktoranckich

W bieżącym roku kolejna grupa księży zakończyła studia licencjackie i postanowiła kontynuować naukę na studiach doktoranckich. Są to:

Ks. Klaudiusz Mann- rozpoczął studia doktoranckie na PUSC, wydział teologiczny

Ks. Mariusz Pielużek - rozpoczął studia doktoranckie na UDEN, wydział prawa kanonicznego

Ks. Bartosz Wawrzkiwicz - rozpoczął studia doktoranckie na UDEN, wydział teologiczny

Zakończenie studiów doktoranckich

W bieżącym roku dokonali tego Ks. Paweł Labuda – PUSC – prawo kanoniczne i ks. Mateusz Świtek – UDEN – teologia (na zdjęciu poniżej).



WSPOMNIENIA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW

Ks. Łukasz Bankowski wspomina I rok studiów licencjackich.

„W październiku ubiegłego roku rozpocząłem studia na wydziale Komunikacji Instytucjonalnej Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża w Rzymie. Już od pierwszych dni mojego pobytu w murach tej uczelni byłem zaskoczony i mocno zbudowany indywidualnym podejściem do studenta. W zasadzie od początku poczułem się częścią wielkiej rodziny akademickiej.

Mnóstwo wykładów z różnych dziedzin nie tylko rozwinęło moją sferę intelektualną, ale także rozwinęło spojrzenie na drugiego człowieka. Komunikacja to dar i zadanie, z którego trzeba jak najlepiej się wywiązywać, aby czynić świat piękniejszym. Ilość zajęć i przedmiotów do zrealizowania była wymagająca, ale jestem bardzo zadowolony z osiągniętych rezultatów. Średnia z egzaminów sięga 9,5/10. Ponadto moim dodatkowym zadaniem była funkcja przedstawiciela kursu oraz przedstawiciela studentów do rady wydziału. Udział w dwóch spotkaniach z profesorami pomógł mi lepiej zrozumieć zasady funkcjonowania wydziału i uniwersytetu.

Ciekawym doświadczeniem były sympozja naukowe organizowane przez uczelnię. Nie tylko te z wydziału komunikacji, ale również z innych dziedzin.

Chcę sobie mocno dwa wyjazdy integracyjne ze studentami i profesorami, które pomogły bliżej się poznać, zrozumieć i nawiązać przyjacielskie relacje.

Muszę przyznać, że naprawdę był to "rok łaski od Pana", ponieważ miał ogromny wpływ na mój rozwój intelektualno-duchowy za co Bogu i ludziom, którzy mnie wspierają jestem bardzo wdzięczny.”

Ks. dr Marcin Lech absolwent Wydziału Teologii Dogmatycznej Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie

„W latach 2017-2021 odbywałem studia teologiczne na Fakultecie Teologicznym Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie (Hiszpania). Przez pierwsze dwa lata trwały studia stacjonarne w zakresie teologii dogmatycznej. Później każdy z doktorantów wybierał swoją specjalizację – ja rozpocząłem badania z pogranicza mariologii i ekumenizmu. Uniwersytet Nawarry jest jednym z dzieł apostołskich prowadzonych przez prałaturę Opus Dei.

Uczelnia została powołana do istnienia w 1952 przez założyciela Opus Dei, św. ks. Josemarię Escrivę de Balaguer. Uniwersytet ten z czasem stał się najlepszą prywatną uczelnią w Hiszpanii, a w 2019 r. zajął trzecie miejsce (po Uniwersytecie Oksfordzkim i Uniwersytecie w Cambridge) w kategorii „Nauczanie”. Członkowie prałatury Opus Dei oraz sympatycy Uniwersytetu Nawarry zrzeszeni w fundacji FURCA od lat fundują stypendia naukowe dla księży z Polski.

W 2017 roku ofiarowali jedno stypendium dla księdza z naszej diecezji sosnowieckiej. Nasz bp Grzegorz Kaszak zaproponował mi studia doktoranckie wraz ze stypendium z fundacji FURCA.



Zgodnie z wybraną przeze mnie specjalizacją zająłem się tym, jak różne niekatolickie Kościoły i wspólnoty protestanckie odnoszą się do osoby Matki Bożej. Zwłaszcza zaintrygowała mnie kwestia pośrednictwa Maryi w tradycji anglikańskiej. Temu tematowi poświęciłem doktorat, którego tytuł brzmiał: Maryja, łaska i nadzieja w Chrystusie: wstawiennictwo i pośrednictwo w dialogu anglikańsko-katolickim według Dokumentu z Seattle. Choć studia w Pampelunie odbywają się oczywiście po hiszpańsku, to jednak ze względu na tematykę i źródła naukowe doktorat został napisany i opublikowany po angielsku.

W doktoracie przedstawiłem najpierw to, do czego doszła mariologia katolicka zastanawiając się nad tytułem Maryi Pośredniczki. Potem należało przeanalizować

stosunek teologii anglikańskiej do tego tematu. Na koniec zbadałem to, co obu Kościołom udało się w dialogu ekumenicznym ustalić w kwestii pośrednictwa Maryi.

Jak się okazuje, ten tytuł maryjny, choć intuicyjnie akceptowalny dla wszystkich, nie jest aprobowany przez anglikanów. Uważają oni, że skoro Pismo święte wyraźnie mówi, że Jezus Chrystus jest jedynym pośrednikiem, to nie powinno się używać tego tytułu do nikogo innego, nawet wobec Maryi.”

Ks. dr Witold Dorosz proboszcz parafii w Wieńcu, diecezja włocławska

Biskupowi Bronisławowi Dembowskiemu przedstawiono możliwość wysłania księdza na studia dziennikarskie na Uniwersytet Nawarry. Wybór padł na mnie. W trakcie studiów seminaryjnych byłem redaktorem „Przedświtu”, odbyłem praktykę w redakcji „Powściągliwości i Pracy”, czego owocem był opublikowany w tamtym piśmie artykuł o wzajemnych oczekiwaniach i relacjach między księżmi i świeckimi, współpracowałem z „Ładem Bożym”, komentowałem też w Polskim Radiu Mszę, którą Jan Paweł II odprawiał na lotnisku w Kruzynie w 1991 roku. W Pampelunie okazało się, że stypendium było przyznane na Wydział Kościelny Filozofii, co wiązało się z koniecznością łączenia zajęć na Wydziale Nauk Informacji, później przemianowanym na Wydział Nauk Komunikacji ze studiami filozoficznymi. Wraz z dwoma kolegami z Tarnowa, którzy otrzymali stypendium na takich samych warunkach, mieliśmy swoich tutorów na obu wydziałach: ks. prof. Mariano Artigasa, wybitnego filozofa nauki i przyrody, a także fizyka, laureata Nagrody Templetona i wielkiego przyjaciela Polski na Wydziale Kościelnym Filozofii a na Wydziale Nauk Informacji prof. Alfonso Nieto, byłego rektora Uniwersytetu Nawarry, wybitnego eksperta w dziedzinie prawa, ekonomii i nauk komunikacji, m.in. twórcy pojęcia „rynek informacji”. Pod ich opieką i we współpracy z nimi każdy z nas układał sobie indywidualnie program studiów. Ze względu na ich nowatorski i interdyscyplinarny charakter umożliwiono nam przedłużenie o rok cyklu licencjackiego (magisterskiego). Nasze doświadczenia wykorzystano przygotowując program studiów na Wydział Instytucjonalnej Komunikacji Społecznej tworzący się wówczas na Ateneum Rzymskim Świętego Krzyża, którego powołanie umożliwiło przekształcenie Ateneum w Uniwersytet Papieski Świętego Krzyża.

Podczas ostatniego spotkania przed moim wyjazdem na studia bp Dembowski powiedział mi, że równie ważne z samymi studiami będzie dla mnie poznanie innej kultury i innej rzeczywistości Kościoła. Tak rzeczywiście się stało. Studia w Nawarze dały mi możliwość dobrego poznania języka hiszpańskiego. Nie chodzi tylko o nabycie umiejętności komunikowania się za jego pomocą, ale o zanurzenie się w związanej z nim kulturze, poznanie historii aż po myślenie w nim. W trakcie studiów mieszkałem wspólnie z księżmi nie tylko z Hiszpanii, ale i z różnych krajów Ameryki Łacińskiej, Filipin a nawet Afryki. Była to niezwykła okazja do odkrycia różnych form życia, postrzegania świata, myślenia i wiary. Dzięki zaangażowaniu duszpasterskiemu w parafiach na północy Nawarry licznym też trochę baskijskiego i kultury baskijskiej. Przed Wielkim Tygodniem i w same święta Wielkanocy oraz w wakacje tak jak moi koledzy służyłem pomocą duszpasterską w różnych częściach Hiszpanii oraz w Meksyku i w Chile. Ostatnie półtora roku przed obroną pracy doktorskiej i powrotem do diecezji nie tylko już pomagałem i zastępowałem proboszczów, ale sam byłem administratorem dwóch maleńkich parafii Aldaba i Ariz, niedaleko od Pamplony. Ksiądz w parafii w Hiszpanii czy w Ameryce Południowej traktowany jest jak członek najbliższej rodziny. Daje to wyjątkową możliwość poznania rzeczywistości życia ludzi i bycia dopuszczonym do ich serca. Zaowocowało to także wieloma przyjaźniami, z których duża część trwa do dziś.

Niezwykle ważne dla mnie było także doświadczenie Kościoła w Hiszpanii. Z jednej strony odczuwałem dużo głębsze niż wówczas w Polsce podziały wśród ludzi Kościoła. Jako Polak, rodak Jana Pawła II a do tego student Uniwersytetu Nawarry, prowadzonego przez Opus Dei,

Wspomnienia ks. bp. Jana Glapiaka – biskupa pomocniczego archidiecezji poznańskiej z okresu studiów w Pampelunie

„Był czerwiec 1989 roku. Rozpoczywałem szósty rok kapłańskiej posługi, kiedy nagle otrzymałem propozycję wyjazdu na studia specjalistyczne z prawa kościelnego w Pampelunie. Podobną propozycję, bo na studia teologiczne otrzymał ks. Paweł Wygralak, kolega z rocznika święceń kapłańskich, obecnie dziekan Wydziału Teologicznego UAM w Poznaniu.

Podczas spotkania z księdzem arcybiskupem Jerzym Strobą usłyszeliśmy między innymi takie stwierdzenie: „Moglibyście to samo studiować tutaj w Polsce, ale tam będziecie mieli okazję zobaczyć Kościół w jego powszechności”. Dzisiaj, z perspektywy czasu, mogę powiedzieć, że słowa Księdza Arcybiskupa dokładnie się sprawdziły, bo rzeczywiście środowisko, w którym przez cztery lata studiowałem (dwa lata licencjatu i dwa lata doktoratu), było międzynarodowe. Był tam prawie cały katolicki świat, szczególnie zaś kapłani z Ameryki Południowej i Środkowej, z Afryki i Filipin. Z nimi nie tylko studiowałem, ale także mieszkałem, modliłem się i spędzałem wolny czas. Niezapomniane pozostają nasze spotkania i rozmowy po obiedzie i kolacji, które były wspianą okazją, aby poznać się wzajemnie w bardzo szerokim kontekście, nie tylko religijnym.

Bardzo zapadło mi w pamięci zdziwienie kolegi kapłana z Meksyku, zaskoczonego naszą relacją na temat przemian politycznych w Polsce. Właśnie w tym czasie w Polsce zmienił się ustrój, padł komunizm. Potem działo się to kolejnych krajach, aż w końcu padł mur berliński. A ten kolega przyznał się do tego, że był jakiś czas pod wpływem teologii wyzwolenia inspirowanej ideologią komunistyczną. Zanim bowiem wstąpił do seminarium duchownego był kierowcą biskupa, który nawiedzał swego przyjaciela na Kubie – Fidela Castro. Rodzina tego meksykańskiego księdza tak była zafascynowana komunistyczną ideologią, że jedno z ich dzieci otrzymało imię Lenin Jonatan.

Tamtego dnia w Pampelunie zderzyły się jakby dwa różne światy, a przecież należymy do tego samego Chrystusowego Kościoła.”

